

W kwestii rozbrojenia USA zamierzają pozostać na starych pozycjach

Wystąpienie Rusk

WASZINGTON (PAP) Sekretarz stanu USA, Rusk, wystąpił w poniedziałek w senackiej komisji spraw zagranicznych w trakcie dyskusji nad rządowym projektem ustawy o powołaniu w USA „agencji rozbrojenia” w celu zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa na całym świecie.

„Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych — oznajmił Rusk — stawia sobie za cel przede wszystkim stworzenie takiego świata, w którym kraje i narody mogłyby żyć i pracować obok siebie w pokoju i wolności, w którym siła przestałaby być narzędziem polityki państwowej”. Sekretarz stanu stwierdził, że Ameryka powinna walczyć o osiągnięcie tego celu, ponieważ „od tego może zależeć samo jej istnienie”.

Cofnąwszy się z kolei do historii, Rusk dowodził, jakoby wysięg zbrojeń został Stanom Zjednoczonym i innym państwom zachodnim „narzucony”. Thumaczył on tym czterokrotny wzrost budżetu wojenskowego USA w ciągu ostatnich 15 lat.

Przyznając, że „sam wysięg zbrojeń stwarza element niepewności i braku bezpieczeństwa” i że „pierwszy lepszy błąd może zrodzić iskrę, która doprowadzi świat do katastrofy”, Rusk oświadczył równocześnie, iż „mądra polityka wymaga utrzymania sił zbrojnych”.

Rusk nie ukrywał, że na wysięgu projektu utworzenia „agencji rozbrojenia” zaważyły względy propagandowe, chęć uspokojenia narodów USA i innych krajów NATO, zaniepokojonych wzrostem wysięgu zbrojeń.

Odpowiadając na pytania członków komisji, Rusk dał do zrozumienia, iż rząd amerykański traktuje rozbrojenie jako „odległy cel”, natomiast wysięg zbrojeń jest dlań praktyczną polityką dnia dzisiejszego. Zwróciwszy uwagę, że podczas nadchodzącej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ ma być omawiany problem

rozbrojenia, sekretarz stanu USA powiedział, iż w związku z tym „należy wyjaśnić cel USA”. Z dalszej wypowiedzi Rusk można wywnioskować, że USA zamierzają w kwestii rozbrojenia pozostać na starych pozycjach. Stany Zjednoczone — oświadczył Rusk — powinny wysunąć propozycje rozbrojenia tego samego rodzaju co „amerykański projekt układu o zakazie prób z bronią jądrową”.



W 55 rocznicę urodzin Edwarda Ochaba

WARSZAWA (PAP) Z okazji przypadającej 16 bm. 55 rocznicy urodzin członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarza KC Edwarda Ochaba, Biuro Polityczne KC przesłało mu list następującej treści:

Drogi Towarzyszu!

Przez dziesiątki lat jako komunista bierzecie czynny udział w walce i pracy naszej partii o sprawę ludu, o socjalizm. Na wszystkich posterunkach, które Wam powierzyła partia wykazaliście oddanie naszej sprawie, rewolucyjny hart i prawicę, która zjednała Wam głęboki i powszechny szacunek.

W dniu, w którym kończy się 55 lat Waszego życia, składamy Wam, jednemu z wybitnych i ofiarnych działaczy politycznych na-

szej partii i Polski Ludowej, najszerzej pożądanego i życzenia zdrowia i długich lat owocnej pracy nad ucieleśnieniem ideałów naszej partii, rozkwitem Socjalistycznej Polski.

W imieniu Biura Politycznego KC PZPR

WŁADYSŁAW GOMUŁKA

„Wizów” stanie się wielkim kombinatem chemii nieorganicznej

(Wit-AR) Zakłady Chemiczne „Wizów” koło Bolestawy są największą w Polsce wytwórnią kwasu siarkowego, a także — poważnym producentem (100 tys. ton) klinkieru używanego do fabrykacji wysokiej jakości cementu. Ponieważ nasz przemysł przedstawia się na produkcji kwasu siarkowego z czystej siarki — już w roku przyszłym rozpocznie się przebudowa i rozbudowa „Wizowa”. Fabryka ta stanie się wielkim kombinatem chemii nieorganicznej. Wartość produkcji wytwórni wzrośnie prawie pięciokrotnie, a roczny dochód — aż 30-krotnie.

Kolejne spotkanie ambasadorów ChRL i USA

WARSZAWA (PAP) 15 bm. odbyło się w Warszawie kolejne spotkanie ambasadorów: Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Wang Ping-nana i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Polsce — Jacoba D. Beam'a.

Ustalono, że następne kolejne spotkanie ambasadorów obu krajów odbędzie się w Warszawie w dniu 5 grudnia br.

Zwiększona pomoc dla spółdzielni produkcyjnych

(AR) Zgodnie z uchwałami partii i rządu oraz zarządzeniami Ministerstwa Rolnictwa, wydziały rolnictwa i leśnictwa przysyłają do wydziałów i powiatowych rad narodowych zostały zobowiązane do podjęcia prac, mających na celu rozszerzenie i skonkretyzowanie pomocy dla gospodarstw zespołowych. Przewiduje się koncentrację nakładów materiałowych i finansowych, reorganizację pomocy fachowej w spółdzielniach mających największe warunki rozwoju. Chodzi o to, aby w krótkim czasie stały się przykładowymi gospodarstwami i ośrodkami kultury rolnej.

Zadaniem wydziałów rolnictwa i leśnictwa oraz wydziałów rolniczych spółdzielni produkcyjnych będzie przede wszystkim określenie spółdzielni, w których koncentracja nakładów materiałowych, finansowych oraz pomocy fachowej i organizacyjnej przyniesie najlepsze wyniki. Podstawowe kryteria oceny, to gospodarowanie na co najmniej 200 ha gruntów, obejmowanie przez spółdzielnię znacznej części gospodarstw we wsi, zwarty kolektyw członków. Z mniejszych spółdzielni na taką pomoc liczyć mogą te, które prowadzą intensywną gospodarkę i posiadają znaczny dorobek gospodarczy.

Po wyborze najlepszych spółdzielni, wydziały rolnictwa i leśnictwa przystąpią do opracowania dla nich wieloletnich planów rozwoju gospodarstwa. Plany te mają uwzględniać unowocześnienie produkcji, szerokie zastosowanie mechanizacji, nowoczesnego budownictwa i innych środków wpływających na intensyfikację produkcji.

Przewiduje się, że od 1 stycznia 1962 roku nastąpią zmiany w dotychczasowych zasadach organizacji pomocy fachowej dla spółdzielni produkcyjnych. W wypowianych spółdzielniach produkcyjnych powyżej 200 ha stali agronomowie pełni będą funkcję kierowników produkcji.

Gazeta Krakowska

Rok XIII
Nr 193 (4114)
Wyd. A
Cena 50 gr

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Kraków, środa 16 sierpnia 1961

W Berlinie spokój i normalne życie

Absolutna większość mieszkańców Berlina zach. ustosunkowała się lojalnie do nowych postanowień

BERLIN (PAP) Korespondent PAP, red. Roszkowski donosi: Trzy dni minęły od wprowadzenia zarządzeń władz NRD. Życie w Berlinie demokratycznym toczy się najnormalniej w świecie. Nowe przepisy są konsekwentnie realizowane.

Prasa zachodniobermiejska i zachodniobermiejska oraz oficjalne czynniki bońskie, jak również organizatorzy i „działacze” szeroko rozwinięte na terenie zachodniej części miasta służby dywersyjno-spiegowskiej, wyrażonej przeciwko NRD, prowadzą nadal hasła i kampanie propagandowe, mające wywołać wśród mieszkańców Berlina zachodniego nastroje „zagrożenia” i skłonić ich do demonstrowania przeciwko NRD. Na ogół jednak pozostają one ich pobożnym życzeniem. W organizowanych z dużym nakładem wysiłków „demonstracjach” (na czas tych demonstracji zwalnia się ludzi z pracy) bierze udział niewiele osób. Przy ratuszu Berlina zachodniego — Schoenberg, gdzie na poniedziałek zwołano „wielką manifestację”, stawiło się tak mało ludzi, że prasa zachodnia dla zatuszowania niemiłego wrażenia uważała za stosowne uciec się do różnego rodzaju wykro-

W niektórych punktach przy granicy demokratycznego Berlina, a zwłaszcza w pobliżu Bramy Brandenburskiej, demonstrują grupki zachodniobermiejskich bożowników czynnie wiele hałasów. Od granicy trzymają się z dala, bowiem budzi wśród nich wyrażony respekt postawa strażących granic jednostek policji ludowej, żołnierzy Armii Ludowej NRD i uzbrojonych robotników z zakładów pracy.

Granice między obu częściami miasta, jako granice suwerennego państwa, są strzeżone z całą konsekwencją, tak jak to zresztą czynią wszystkie kraje na świecie.

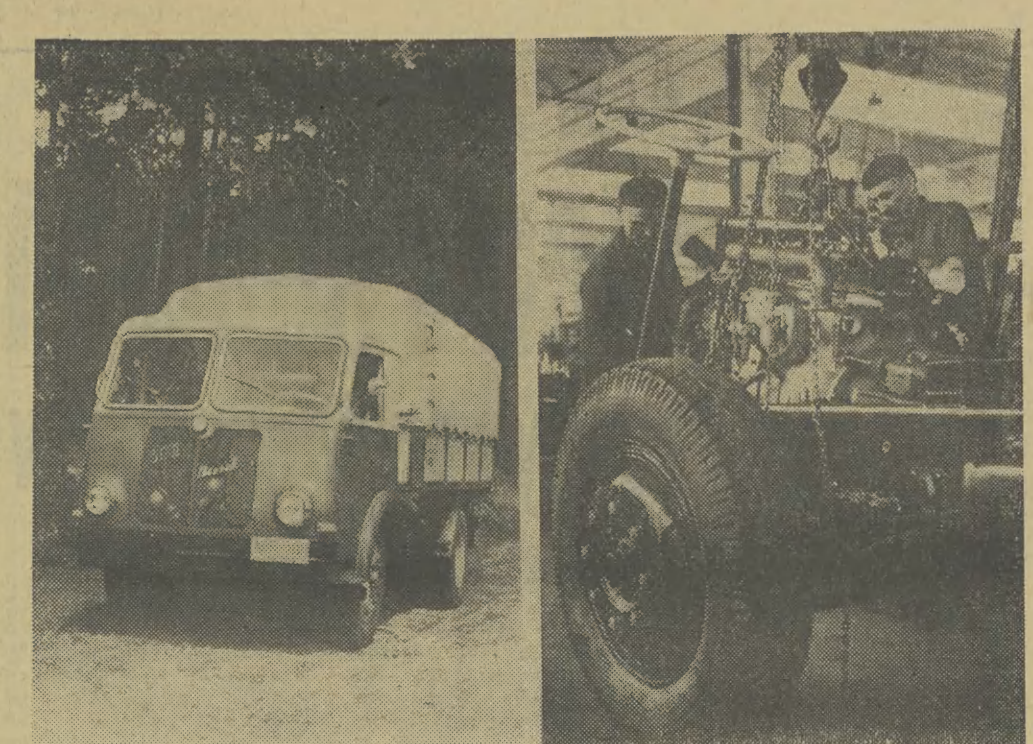
Absolutna większość mieszkańców Berlina zachodniego ustosunkowała się lojalnie do nowych postanowień. Dlatego zresztą miałyby być inaczej — postanowienia te przebiegają niezmienialnie ich sytuacji: obywatele Berlina zachodniego nadal mają zapewnić na łączności z NRD, kolej miejską po ich stronie kursuje jak dawniej, do wschodniej części miasta mogą po wylegitymowaniu się na granicy w obie strony kursować NRD — przechodzący tylko raz, nie pragną — a jeżeli posiadają pakunki — po przejściu kontroli celnej. O to, że władze NRD nie przepuszczają przez granicę szpiegów i dywersantów, którzy dotychczas posiadali niezły niekierowany drogą do stolicy NRD, niech się martwią oni sami — mówią berlińscy zachodni mieszkańcy.

W Berlinie demokratycznym wszyscy pracują normalnie, jak zawsze. Początkowo — kilkotralnie zresztą — zakłęcia w komunikacji należą już do przeszłości. Kolej miejska funkcjonuje według nowego rozkładu. Władze NRD wprowadziły do ruchu szereg dodatkowych pociągów, które umożliwiają lepsze połącznie oddalonych od siebie dzielnic tego wielkiego miasta. Do punktów informacyjnych Berlina demokratycznego zgłaszają

W wielu rejonach kraju trwają prace nad usunięciem szkód, spowodowanych przez ostatnie burze i huragany...
CAF — Fot. Barcz

Wielki pożar w Kanadzie 2800 strażaków w akcji

LONDYN (PAP) Z Kanady donoszą, że olbrzymi pożar trawi żywe bory Brytyjskiej. Na olbrzymich przestrzeniach lasów w okolicy Księcia George las płonie w przeszło 168 punktach. Z ogniem walczą tu 1500 ludzi. 98 ognisk trawi obszary Kamloops, a 44 szaleje wokół miasta Vancouver. Do akcji gaszenia pożaru na obszarach Timber zmobilizowano 2800 strażaków, 17 bombowców rozpylających wodę i 15 helikopterów. Piloci samolotów są jednak beznadziejnie gęstych chmur dymu, które przysłaniają im cele.



Siłniki wysokoprężne ze starachowic

W latach 1961-1965 krajowy przemysł motoryzacyjny 6-krotnie zwiększy swą produkcję w porównaniu z minionym 5-letnim.

W głównej mierze wzrost ten dotyczyć będzie sprzętu dla naszego transportu oraz rolnictwa. I tak np. w bieżącej pięcioletniej naszej fabryki opuści 150 tys. samochodów ciężarowych różnych typów od małych wozów tzw. dostawczych poczynając, a skończywszy na wielkich wielotonowych ciężarówkach typu „Zubr”.

Jeśli chodzi o autobusy to przewidujemy wzrost ich liczby aż 18-krotnie. To jest 16 tys. sztuk w ciągu 5 lat. Wraz ze wzrostem produkcji następować będzie również modernizacja i ulepszanie wytwarzanych typów i modeli.

Zgodnie z tym postulatami Fabryka Samochodów Ciężarowych w Starachowicach wykonała już serię próbną dawno oczekiwanego silnika wysokoprężnego S-53. Seria ta została zamontowana na ciężarówkach „Star” i i autobusach „San” (produkowanych przez Sanocę Fabrykę Autobusów).

Moc nowego silnika wynosi 105 KM (dotychczasowy benzynowy posiadał 85 KM), zużywa 12-13 l ropy na 100 km, jest ekonomiczniejszy w eksploatacji od benzynowego i posiada dłuższy przebieg między naprawami. W br. opuści fabrykę ok. 100 silników S-53. Na zdjęciu: Montowanie silnika S-53 do podwozia „Star-27”.

Na zdjęciu: Nowy „Star 27”.

CAF. Fot. Dąbrowiecki

Inicjatywa godna upowszechnienia

Połączenie Fabryki Armatur i KZO

(Inf. wł.) Pierwsza fabryka jest starym zakładem Krakowa, zbudowanym 40 lat temu. Posiada cenne, załoczone hale produkcyjne, mury wymagają remontów, a praca w niej nie należy do najbardziej bezpiecznych. Fabryka w bieżącej 5-letniej miała być zmodernizowana kosztem 22 milionów zł. Tymczasem zbudowane w tej samej dzielnicy Krakowa w okresie sześciolatki Krakowskie Zakłady Odlewnicze należą do najnowocześniejszych w kraju i, jak się okazuje, posiadają znaczne rezerwy mocy i powierzchni produkcyjnej. Ministerstwo wysunęło więc wniosek — połączenia obu zakładów...

Właśnie wczoraj w KZO odbyła się konferencja prasowa. Wziął w niej udział dyrektor naczelny nowo powstałego przedsiębiorstwa mgr inż. R. Golec, dyr. techn. KZO inż. Cz. Basz, tow. M. Gzyl — I sekretarz POP, przedstawiciele Rady Zakładowej. Połączenie Krakowskiej Fabryki Armatur i KZO nastąpiło z dniem 1 lipca br. Akcja ta pozwala na zaoszczędzenie 22 mln zł przeznaczonych na renowację starej „Armatury”, ponadto połączone zakłady do 1965 r. zwiększą produkcję o 100 proc. W ramach jednego

przedsiębiorstwa nastąpi lepsze prowadzenie produkcji, pełniejsze wykorzystanie sprzętu i mocy produkcyjnych b. zakładów KZO. Nowo powstałe Krakowskie Zakłady Armatur w ciągu najbliższych lat przekształcą się w główny ośrodek przemysłu armaturowego. Powstaje przy nich centralne Biuro Konstrukcyjne i Ośrodek Studiów Badawczych Armatury. W oparciu o potencjał produkcyjny b. KZO nowe zakłady dysponują największą obecnie w Polsce odlewnią ciśnieniową, nowoczesną odlewnią kokilową i piskową. Produkcja osiągnie ok. 4.800 ton (80 proc. produkcji krajowej) armatury i odlewów. Jedne KZO produkują trzy razy więcej armatury domowej, gazowej, wodnej i parowej niż cały przemysł w przedwojennej Polsce (1938 r. — produkcja 800 ton). Oprócz kranów wodociągowych, kurków i kranów przysilnicowych, w KZO powstają także odlewne głowice silników, skrzydła biegów i inne elementy do motocykli WFM i skuterów.

Wartość produkcji obu zakładów przekroczy w br. 270 mln zł. Planuje się także rozwinięcie eksportu form różnych narzędzi, (nik)

Rurociąg naftowy przeciął Karpaty

MOSKWA (PAP) Budowany przez Związek Radziecki transeuropejski rurociąg naftowy pod nazwą „Przyjaźń” przeciął już Karpaty i zbliża się do granicy Czechosłowacji. Ułożono już rurociągi na najtrudniejszych odcinkach górskich. Obecnie prace trwają na równinach.

Pozostało jeszcze 48 kilometrów do spotkania z budowniczymi czechosłowackiego odcinka rurociągu.

W teatrach — decentralizacja

Zmiany w terminie trwania sezonu

WARSZAWA (PAP) Minister Kultury i Sztuki wydał ostatnio zarządzenie regulujące zasady usamodzielniania się placówek teatralnych.

Na temat wynikających z tego zarządzenia zmian organizacyjnych, które obowiązywać będą już w nadchodzącym sezonie, mówi wicedyrektor zespołu do spraw teatru Ministerstwa Kultury i Sztuki — Jan Pastuszek:

— Zarządzenie powołuje zwiększa rolę i odpowiedzialność rad narodowych we współkierowaniu teatrami. Wymagać to będzie od pracowników wydziałów kultury stałego podnoszenia kwalifikacji i znajomości problemów życia teatralnego. Nie znaczy to jednak, że wydziały kultury będą jedynymi gospodarzami teatrów na swym terenie. Pełna odpowiedzialność za opracowanie projektu planu repertuarowego spoczywać będzie wyłącznie na dyrektorach i kierownikach artystycznych poszczególnych placówek. W dalszej kolejności plan ten o-mawiany będzie w radzie narodowej. Dwa razy do roku ogólnopolskie konferencje repertuarowe — podsumowujące i perspektywiczne — odbywać się będą w zespoły do spraw teatru, który w wyjątkowych wypadkach może zgłosić swe zastrzeżenia co do określonej pozycji. Wyjątek stanowi tylko pozycja tzw. dewizowa, które muszą być każdorazowo zatwierdzone przez zespół. Chodzi tu o sztuki współczesne dramatów krajów zachod-

nich, których wartość artystyczna nie zawsze idzie w parze z cennymi, które obowiązywać będą przez nas w dolarach.

— Chciałbym jeszcze zaanonsować — powiedział wicedyrektor Pastuszek — wynikające z omawianego zarządzenia zmiany w terminie trwania sezonu, zarówno w teatrach dramatycznych jak i lalkowych. Sezon rozpoczynać się będzie 1 września, a kończyć 31 sierpnia. Dotychczas rozpoczynał się on w zasadzie 1 października. W związku z tym planowanie repertuaru na nowy sezon kończyć się będzie 30 kwietnia, zaś kompletowanie zespołów 31 maja. Wyjątkowo w bieżącym sezonie, ze względu na trudności reorganizacyjne, teatry jeszcze „doszlifowują” swój najbliższy repertuar.

UWAGA CZYTELNICY

W ciągu najbliższych 2 tygodni, radca prawny nie będzie przyjmować naszych Czytelników.

KROTKO ze świata

**Zakaz ukazywania się
postępowego dziennika
zachodniobermberskiego**

BERLIN. W poniedziałek wieczorem policja zachodniobermberska zorganizowała na polecenie senatora do spraw wewnętrznych Lipschitz'a akcję przeciwko postępowemu dziennikowi zachodniobermberskiemu „Die Wahrheit”. Drukarnia dziennika została obdarta przez policję. Członków redakcji nie dopuszczono do wejścia do lokalu redakcji dziennika.

Aresztowania wśród ludności muzułmańskiej Rodezji Północnej

LONDON. W poniedziałek policja w Północnej Rodezji aresztowała 78 muzułmanów. Aresztowania te są częścią zakrojonej na szeroką skalę akcji skierowanej przeciwko Afrykańczykom w północnych rejonach kraju. Rastworskie władze Północnej Rodezji wysyłały do tych okolic nowe jednostki policji i wojska. Do ataku przeciwko ludności muzułmańskiej włączyły się ostatnio samoloty, które zbombardowały kilka miejscowości.

Spotkanie premierów: Indii, Ceylonu, Birmy, prezydenta Indonezji i króla Nepalu?

DELHI. Agencja France Presse powołując się na źródła dobrze poinformowane pisze, że w dniach 28 i 29 sierpnia w Delhi odbędzie się prawdopodobnie spotkanie premierów Indii, Ceylonu, Birmy, króla Nepalu i prezydenta Indonezji. Agencja podaje, że z inicjatywą zwołania takiego spotkania miał wystąpić premier Nehru. Narada kilku państw azjatyckich odbyłaby się przed konferencją państw neutralnych w Jugosławii.

Wzrost liczby pasażerów przewiezionych przez Ocean Atlantycki

NEW YORK. Międzynarodowe towarzystwo transportu lotniczego opublikowało raport w sprawie komunikacji lotniczej nad Oceanem Atlantykiem. Raport podaje, że w ciągu 6 miesięcy br. przewieziono samolotami nad oceanem 793.552 osoby. Jest to o 12,3 proc. więcej, niż w tym samym okresie 1960 roku. Transport bagażu i ładunków nad oceanem zwiększył się w II kwartale br. o 35,2 proc. w porównaniu z II kwartałem ub. roku.

Nieudane występy

BERLIN. Bawliacy obecnie na gościnnych występach w Berlinie zachodnim amerykański zespół rewiowy z Broadwayu „West Side Story” nie zdobył wyjątkowego uznania w oczach tutejszej publiczności. Podczas niemal każdorazowego występu widzów „Titanika-Palasu” świeci pustkami, a bywa nawet, że momentami na scenie jest więcej aktorów aniżeli widzów na sali. Zespół oświadczył prasie, że kierownik — stoi w tej sytuacji wobec nieuniknionego bankructwa finansowego.

Upały we Włoszech

RZYM. We Włoszech w ciągu ostatnich 40 st. ciepła. Na słońcu około a nawet ponad 60 st. C. Na skutek niezwykłych upałów, jakie nawiedziły w tym roku Włochy, wiele osób zmarło lub zachorowało na skutek porażenia słonecznego. Miejscowy „Wicherek” nie przewidział w najbliższym czasie obniżenia temperatury. Od wielu tygodni nie spadła ani kropka deszczu.

Rzym wyłudził się prawie całkowicie, natomiast w górach i na plażach panuje tłok. W hotelach nie można dostać miejsca nawet za wygórowaną cenę.

Wczoraj wybory parlamentarne w Izraelu

JEROZOLIMA. W dniu wczorajszym odbyły się piąte od 1948 r. wybory parlamentarne w Izraelu. O 120 miejsc w parlamencie Izraelskim (Kneset) ubiegało się 1150 kandydatów z 11 partii politycznych. Główną walkę wyborczą o mandaty parlamentarne stoczyła partia premiera Ben Guriona — Mapai i nowo utworzona partia liberalna, która powstała z połączenia partii postępowej i syjonistycznej.

W dotychczasowym parlamencie Izraela rządową tworzyły partie: Mapai, Mapam, Ahdut Awaia i partia postępową. Miały one w Knesecie 52 miejsca.

Nasz komentarz

Pucz... odwołany

O CZTERECH nocy ulice stolicy Francji patrolują silne oddziały policyjne, uzbrojone w broń automatyczną i inny sprzęt wojskowy. Na przedmieściach Paryża skoncentrowano poważne siły policyjne skierowane z prowincji. Wzmocnione oddziały policji i żandarmerii przeprowadzają rewizje samochodów i autobusów, sprawdzają dokumenty pasażerów i przeszkadzają ich bagaże. Stolica Metropoli upodabnia się pod tym względem do miast algierskich. Taki obraz Paryża powstaje dziś przed naszymi oczami, gdy się czyta najnowsze doniesienia agencji ze stolicy Francji.

Ten stan pogotowia zbrojnego, spowodowany został zapowiedzianym na 15 sierpnia puczem antypaństwowym przez ultrasową „Organizację Armii Podziemnej” (OAS). Chociaż, jak oświadczył, rzecznik francuskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, szanse zamachu są minimalne, to jednak w stolicy Francji panuje atmosfera napięcia i oczekiwania. Oczekiwania, bo jak głoszą, rozrzucone po ulicach Paryża ulotki OAS zapowiadają na wczoraj pucz antypaństwowy, który zostanie przeprowadzony w ostatniej chwili... odwołany.

Nie wiadomo czy jest to nowy chytry krok ultraów mający na celu zmienne

francuskich władz bezpieczeństwa, czy też generał Salan, który z pewnością stoi na czele organizatorów puczu, zrezygnował na razie z jego przeprowadzenia. Liczba bowiem zmobilizowanych w Paryżu policjantów, funkcjonariuszy oddziałów bezpieczeństwa, wynosząca obecnie 6 tysięcy ludzi, może być w ciągu kilku godzin podwojona.

Nie to jednak jest w tej sprawie najbardziej intrygujące i zaskakujące. Szczególnie szokujące dla każdego jest fakt, że francuscy ultrai mogą już sobie oficjalnie wyznaczyć datę obalenia rządu, któremu patronuje generał de Gaulle, o kreślony przecież jako „człowiek silnej ręki”. Jeśli do tego dodamy kłopoty generała z Algieria, Tunezją, a chłopami w Metropoli — to niestety będzie zrozumiałe, na jak kruchych podstawach opiera się dziś jego władza. Jest to zresztą nieuchronny rezultat polityki popularnego skądinąd we Francji człowieka, który zrezygnował z oparcia się o zdrowe siły społeczeństwa francuskiego. W takiej sytuacji elementem ultrapaństwowym nie trudno jest wydukać oficjalnie rendez-vous w pobliżu Pałacu Elizejskiego. Wczoraj pucz został... odwołany. Ale co będzie dalej?...

Ryszard DZIECIOŁKIEWICZ

Wokół sprawy Berlina

Idea rokowań zdobywa zwolenników

Co uczynią alianci?

PARYŻ (PAP). „Co uczynią alianci?” — takie pytanie stawia we wtorek dziennik paryski „Figaro” w tytule do komentarza, który odzwierciedla kłopotliwą sytuację Zachodu wobec ostatecznych zarządzeń NRD w sprawie Berlina, nie godzących bynajmniej w Zachód.

Co do ewentualnych ekonomicznych środków retorsji, które miałyby poprzez zachodnią notę protestacyjną, to, jak podkreśla „Figaro”, „musiano by je zastosować, w sytuacji nieomal paradoksalnej”. Przecież Zachód stanął wobec potrzeby działania, mimo iż wcale nie jest bezpośrednią ofiarą wydanych zarządzeń, a jakieś zbyt drastyczne środki odbiłyby się jedynie na ludność NRD. Już stąd widać, jak bardzo trudne jest zadanie dyplomacji zachodniej.

Spokojna ocena sytuacji w Londynie

LONDON (PAP). Jak donosi korespondent PAP, red. Kowalski, Londyn w dalszym ciągu spokojnie ocenia rozwój wydarzeń w Berlinie, choć ocenia sytuację poważnie. W tutejszych kołach politycznych i dziennikarskich mówi się, że właśnie wobec powagi sytuacji potrzebne są nowe wysiłki, aby zbadać możliwości podjęcia rokowań w sprawie Berlina ze Związkiem Radzieckim.

Wymaga ona nowych posunięć ze strony Zachodu. Jak jednak wynika także z komentarzy prasy brytyjskiej, ma się tu na myśl przede wszystkim inicjatywę dyplomatyczną, w kierunku rokowań, podczas gdy perspektywa jakichś kontroponisów o charakterze retorsyjnym traktowana jest niechętnie.

Charakterystyczne jest, że dzienniki brytyjskie poświęciły mało miejsca wywodom Adenauera na temat zastosowania „sankcji ekonomicznych”. Podkreślają one, że wprawdzie taka ewentualność jest rozpatrywana, daleko jednak od wprowadzenia jej w życie. Pomysł Adenauera przyjmuje się tu bez entuzjazmu.

„Daily Express” pisze, że dyplomaci byli zdziwieni oświadczeniem Adenauera. W Brytanii — twierdzi dziennik — gotowa byłaby zgodzić się tylko na zastosowanie zarządzeń, które by utrudniały Niemcom z NRD wjazd na Zachód.

Należy podkreślić, że według doniesień Reutera o tego rodzaju projektach mówiono też ostatnio w Waszyngtonie, ale decyzji w tej sprawie jeszcze nie powzięto. Natomiast — jak informuje waszyngtoński korespondent „Daily Telegraph” — departament stanu żywi wątpliwości, czy zastosowanie przeciwśrodków ekonomicznych, o jakich mówił Adenauer, spełniłoby ewe zadanie”. Doradcy Kennedy'ego uważają podobno, że zastosowanie takich środków nie jest usprawiedliwione, dopóki Zachód ma zapewniony dostęp do zachodniego Berlina.

Z prasy amerykańskiej

WASZYNGTON (PAP). Na ogół prasa amerykańska nadal nie zdradza rozsądnej oceny sytuacji, ostro atakując NRD i Związek Radziecki i nawołując ogólnikowo do „stanowczości”. Tu i ówdzie znajdujemy jednak pozytywne wnioski.

„Washington Post” pisze m. in., że Zachód musi jednak przyjąć z pewną ulgą skutki ograniczenia ruchu między Berlinem wschodnim a zachodnim ze względu na niebezpieczeństwo dotychczasowego stanu rzeczy. Dalej dziennik ten zastanawia się nad kwestią, czy nie dałoby się na pewnych warunkach „uregulować statusu Niemiec wschodnich” i dodaje, że w każdym razie pozostaje „szeroki margines działania zarówno dla Wschodu, jak i Zachodu, aby uchronić wzajemne interesy i uniknąć bezpośredniego starcia”.

Wyrażone stanowisko znajduje odzwierciedlenie w „Capital Times” wychodzącej w Madison (stan Wisconsin), która w artykule redakcyjnym wyzywa Stany Zjednoczone, by przestały potrzasać bronią i podjęły rokowania ze Związkiem Radzieckim w sprawie Berlina zachodniego.

„Czemuż nie mielibyśmy przystąpić do rokowań?” — pyta dziennik. Czyżby militariści wzięli górę? Jeżeli nie, to czas już na rozmowy i trzeba to zrobić teraz, dopóki militariści nie rozczuchali się jeszcze bardziej pod wpływem gadania o wojnie”.

Prezydent Kennedy — czytamy dalej — powinien wiedzieć, że „powiększanie sił zbrojnych na jego rozkaz nie może wpłynąć na sytuację berlińską”.

Muennich przybył do Dżakarty

DELHI (PAP). Jak donoszą z Dżakarty, we wtorek przybył tu z wizytą premier WRN, Ferenc Muennich.

Muennichowi towarzyszyli kilku ministrów.



Narody ZSRR i Francji rozwijają pokojową współpracę

Otwarcie wystawy francuskiej w Moskwie

WASZYNGTON (PAP). We wtorek otwarta została w parku „Sokolniki” pierwsza wystawa francuska w ZSRR. Na uroczystości obecni byli radzieccy mężowie stanu, członkowie korpusu dyplomatycznego, jak również przedstawiciele francuskich kół handlowych i przemysłowych. Wśród gości znajdowała się Nina Chruszczowa.

Ambasador Francji Maurice Dejean otwierając wystawę stwierdził, że jest ona największą z dotychczasowych wystaw francuskich za granicą. „Nie jest to przypadek, jest to dowód głębokiej sympatii, jaką Francuzi żywią do narodu radzieckiego” — stwierdził ambasador. Dejean wyraził nadzieję, że wystawa w Sokolnikach i radziecka wystawa w Paryżu, która zostanie otwarta 4 września, przyczynią się do zbliżenia obu krajów do zgody i zaufania między nimi, do utrwalenia pokoju między wszystkimi narodami.

W imieniu rządu radzieckiego organizatorów wystawy powitał przewodniczący Rady Ministrów Federacji Rosyjskiej D. Polanski.

Otwarcie wystawy francuskiej w Moskwie — powiedział

— uważamy za wyraz tego, iż Francja pragnie rozszerzenia i umocnienia współpracy z ZSRR w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i naukowej. Z przyjemnością stwierdzam, że w ciągu ostatnich 5 lat wymiana towarowa między obu krajami zwiększyła się przeszło dwukrotnie.

Mamy nadzieję — powiedział — że znaleziono zostaną drogi nie tylko do wyrównania bilansu handlowego, lecz również do zwiększenia wymiany towarowej.

Polityka pokojowej współpracy, jaką konsekwentnie prowadzi rząd radziecki, otwiera szerokie perspektywy dla współpracy międzynarodowej w dziedzinie handlu.

Obecnie 80 krajów prowadzi wymianę handlową z ZSRR. W porównaniu z przedwojennym rokiem 1940 radziecki handel zagraniczny zwiększył się dziewięciokrotnie.

Minister finansów i gospodarki Francji, Baumgartner oświadczył, że rząd francuski gotów jest prowadzić rokowania, aby osiągnąć wyrównanie eksportu i importu towarów radzieckich i francuskich.

Nawiązując do tradycyjnych kontaktów między Związkiem Radzieckim a Francją nie tylko w dziedzinie handlu, lecz również na polu nauki, sztuki i literatury, Baumgartner wyraził przekonanie, że ZSRR i Francja mogą poważnie rozwinąć pokojową współpracę.

15 sierpnia Indie uroczystie obchodziły swoje święto narodowe — 14 rocznicę zrzucenia jarzma kolonizatorów brytyjskich.

W godzinach rannych przed murem historycznego Czerwonego Fortu — pomnika bohaterstwa patriotów indyjskich w walce o wyzwolenie narodowe — odbyło się uroczyste wciągnięcie flagi niepodległości Indii, którego dokonał przy dźwiękach hymnu narodowego premier Nehru. Przez plac przylegający do fortu, przechodził warty honorowa składająca się z przedstawicieli wojsk lądowych, lotniczych i marynarki.

Z okazji święta doktor Sarwapaali Rathakrishnan, pełniący obowiązki prezydenta Indii, złożył gratulacje narodowi i wszystkim Hindusom znajdującym się za granicą.

W naszej epoce statki kosmiczne mogą już kierować się ku innym planetom.

Z okazji święta doktor Sarwapaali Rathakrishnan, pełniący obowiązki prezydenta Indii, złożył gratulacje narodowi i wszystkim Hindusom znajdującym się za granicą.

W naszej epoce statki kosmiczne mogą już kierować się ku innym planetom.

Z okazji święta doktor Sarwapaali Rathakrishnan, pełniący obowiązki prezydenta Indii, złożył gratulacje narodowi i wszystkim Hindusom znajdującym się za granicą.

W naszej epoce statki kosmiczne mogą już kierować się ku innym planetom.

W Punta del Este, małej miejscowości nadmorskiej w Urugwaju trwa międzyamerykańska konfe- rencia gospodarcza, ma- jąca na celu omówie- nie amerykańskiego planu pomocy dla krajów Amery- ki Łacińskiej, zażyłowa- nego szumnie „Sojuszem dla postępu”. Stany Zje- dnoczone obawiają się wpływu rewolucji kubań- skiej na kraje Ameryki Ła- cińskiej, starają się za wszelką cenę kupić jej względny. 20 mld dolarów w ciągu najbliższych 10-lecia, oto suma w dewizach i in- westycjach, którą otrzyma- ją zaocafne kraje Amery- ki Łacińskiej. Konferen- cja ma przebieg bardzo burzliwy, wiele państw A- meryki Łacińskiej dzieli o- gromna różnica poglądów na temat podziału i wyko- rzystania funduszy „Soju- szu dla postępu”.

Niezwykle ożywiona działalność podczas konferencji wykazuje delegacja kubańska, popierająca działania małych krajów, by im w pierwszym rzędzie udzielić pomocy materialnej. Kuba jest członkiem CAS i jako taki została zaproszona na konferencję mimo sprzeciwów USA. Na zjeździe: delegat Kuby — minister Guevara podczas obrad konferencji. CAF

Na międzynarodowym mityngu lekkoatletycznym w Atenach polski miłośnik Sopotu zwyciężył w pchnięciu kulą, uzyskując wynik 18,44. Drugi nasz reprezentant, który brał udział w tych zawodach — Zdzisław Jędrzejak — zajął 3. miejsce.

Na zawodach w Moskwie lekkoatleci radzieccy uzyskali szereg świetnych wyników. W skoku wzwyż Brunel 2,3 cm. Na 3000 m z przeszk. Sokolow 8,34, a Tamara Prusa w dysku 36,47.

Podczas meczu lekkoatletycznego Norwegia — CSRS w Oslo dosłownie wyłknął na oczach Norweg Rasmussen — 84,18 m.

Na kortach Legii rozpoczęło się we wtorek międzynarodowe spotkanie tenisowe między reprezentacją Legii i Tallina. Po pierwszym dniu meczu prowadzi Legia 3:2.

W Bukareszcie rozegrano zaskakujący mecz rugby, w którym spotkały się młodzieżowe reprezentacje Polski i Rumunii. Zwyciężyli Rumuni 28:3 (9:3).

Pierwszoliigowa Odra Opole w towarzyskim meczu pokonała w Częstochowie miejscową III-ligową Skrę 3:0 (0:0).

II-ligowy Naprzód Lipiny doznał nieoczekiwanej porażki z III-ligową Siemianowiczaną 1:3.

Na kortach Legii rozpoczęło się we wtorek międzynarodowe spotkanie tenisowe między reprezentacją Legii i Tallina. Po pierwszym dniu meczu prowadzi Legia 3:2.

W Bukareszcie rozegrano zaskakujący mecz rugby, w którym spotkały się młodzieżowe reprezentacje Polski i Rumunii. Zwyciężyli Rumuni 28:3 (9:3).

Pierwszoliigowa Odra Opole w towarzyskim meczu pokonała w Częstochowie miejscową III-ligową Skrę 3:0 (0:0).

II-ligowy Naprzód Lipiny doznał nieoczekiwanej porażki z III-ligową Siemianowiczaną 1:3.

Na kortach Legii rozpoczęło się we wtorek międzynarodowe spotkanie tenisowe między reprezentacją Legii i Tallina. Po pierwszym dniu meczu prowadzi Legia 3:2.

W Bukareszcie rozegrano zaskakujący mecz rugby, w którym spotkały się młodzieżowe reprezentacje Polski i Rumunii. Zwyciężyli Rumuni 28:3 (9:3).

Pierwszoliigowa Odra Opole w towarzyskim meczu pokonała w Częstochowie miejscową III-ligową Skrę 3:0 (0:0).

II-ligowy Naprzód Lipiny doznał nieoczekiwanej porażki z III-ligową Siemianowiczaną 1:3.

Na kortach Legii rozpoczęło się we wtorek międzynarodowe spotkanie tenisowe między reprezentacją Legii i Tallina. Po pierwszym dniu meczu prowadzi Legia 3:2.

W Bukareszcie rozegrano zaskakujący mecz rugby, w którym spotkały się młodzieżowe reprezentacje Polski i Rumunii. Zwyciężyli Rumuni 28:3 (9:3).

Pierwszoliigowa Odra Opole w towarzyskim meczu pokonała w Częstochowie miejscową III-ligową Skrę 3:0 (0:0).

II-ligowy Naprzód Lipiny doznał nieoczekiwanej porażki z III-ligową Siemianowiczaną 1:3.

Na kortach Legii rozpoczęło się we wtorek międzynarodowe spotkanie tenisowe między reprezentacją Legii i Tallina. Po pierwszym dniu meczu prowadzi Legia 3:2.

W Bukareszcie rozegrano zaskakujący mecz rugby, w którym spotkały się młodzieżowe reprezentacje Polski i Rumunii. Zwyciężyli Rumuni 28:3 (9:3).

Pierwszoliigowa Odra Opole w towarzyskim meczu pokonała w Częstochowie miejscową III-ligową Skrę 3:0 (0:0).

II-ligowy Naprzód Lipiny doznał nieoczekiwanej porażki z III-ligową Siemianowiczaną 1:3.

Na kortach Legii rozpoczęło się we wtorek międzynarodowe spotkanie tenisowe między reprezentacją Legii i Tallina. Po pierwszym dniu meczu prowadzi Legia 3:2.

SPORT

Stadion Hutnika

przygotowany na przyjęcie najlepszych lekkoatletów Polski

W dniach 24—26 sierpnia odbędą się na stadionie Hutnika w Nowej Hucie XXXVII lekkoatletyczne mistrzostwa Polski. Powierzenie organizacji mistrzostw działaczom krakowskim z pewnością uciechyło liczne rzesze

miłośników lekkoatletyki w naszym mieście. Rozegranie mistrzostw na stadionie nowohuckim ma również na celu popularyzację tej pięknej dziedziny sportu wśród młodzieży nowohuckiej.

Wiadomo było jednak, że bieżnia stadionu Hutnika nie była w najlepszym stanie. Wymagała całkowitej przebudowy. Prace te zostały podjęte z opóźnieniem i w prasie ukazało się kilka notatek krytycznych podających w wątpliwą możliwość ukończenia robót w terminie. Aby przekonać się, jaki jest stan faktyczny, udaliśmy się wczoraj na boisko Hutnika. Okazuje się, że prace są już w pełni zakończone. Bieżnia, skocznie i rzutnie są gotowe, a robotnicy dokonują jeszcze ostatnich kosmetycznych zabiegów wokół krawężników oraz otoczenia boiska.

Czytelników zainteresować może pewnością, jaki jest stan nowohuckiej bieżni. Na ten temat mówi nam Wojciech Górecki, kierownik firmy budowlanej, która wykonywała prace przy stadionie. Warto dodać, że pan Górecki nie po raz pierwszy zajmuje się budową obiektów sportowych. Poprzednio kierował on przebudową nawierzchni boiska WKS Wawel, następnie boiska Kałwa i Nadwiślanu.

— Do budowy bieżni w Nowej Hucie zostały użyte najlepsze materiały — specjalny gruz bazaltowy, żużel wielkopiecowy, żużel kotłowy i maczka gliniana jutowiana. Jak wykazały próbną wykładnię bieżnia jest dobra i nowa.

— A jak zniósł ostatnie deszcze? — Zupełnie dobrze. Wody nie bieżnia nie było, co świadczy o tym, że jest ona przepuszczalna, a co ważniejsze zbytnie nie rozmiękła. Teraz przez kilka dni, które pozostały do rozpoczęcia mistrzostw bieżnia będzie pilnie wlewana, a ponadto firma prowadząca roboty będzie prowadziła jej konserwację podczas trwania mistrzostw.

(15)

W dniu dzisiejszym o godzinie 18 Cracovia rozegra na własnym boisku mecz o mistrzostwo I ligi piłkarskiej z warszawską Legią. Po wysokiej porażce w Gdańsku w drużynie Cracovii panuje atmosfera pełnej mobilizacji i należy się spodziewać, że białoczerwoni zechcą przed własną publicznością pokazać dobrą i skuteczną grę, aby tym samym zrehabilitować się za nieudany występ w meczu z Lechią. Mamy nadzieję, że trener i kierownictwo drużyny zrezygnują z „eksperymentu”, który całkowicie zawiodł w Gdańsku.

Programy na mecz

Koło sympatyków SKS Cracovia wydało bardzo interesujący opracowany program na mecz z Legią. W programie tym znajdują się między innymi skład drużyny, zestawienia statystyczne meczów mistrzowskich Legii, wykaz zawodników Legii, którzy grali w reprezentacji Polski. Ponadto ciekawą sylwetkę Rewillaka.

Wszystkie programy biorą udział w losowaniu nagród. Programy są do nabycia w kioskach. Sekretariacie Cracovii oraz bezpośrednio przed meczem.

(16)

W dniu dzisiejszym o godzinie 18 Cracovia rozegra na własnym boisku mecz o mistrzostwo I ligi piłkarskiej z warszawską Legią. Po wysokiej porażce w Gdańsku w drużynie Cracovii panuje atmosfera pełnej mobilizacji i należy się spodziewać, że białoczerwoni zechcą przed własną publicznością pokazać dobrą i skuteczną grę, aby tym samym zrehabilitować się za nieudany występ w meczu z Lechią. Mamy nadzieję, że trener i kierownictwo drużyny zrezygnują z „eksperymentu”, który całkowicie zawiodł w Gdańsku.

Programy na mecz

Koło sympatyków SKS Cracovia wydało bardzo interesujący opracowany program na mecz z Legią. W programie tym znajdują się między innymi skład drużyny, zestawienia statystyczne meczów mistrzowskich Legii, wykaz zawodników Legii, którzy grali w reprezentacji Polski. Ponadto ciekawą sylwetkę Rewillaka.

Wszystkie programy biorą udział w losowaniu nagród. Programy są do nabycia w kioskach. Sekretariacie Cracovii oraz bezpośrednio przed meczem.

(17)

W dniu dzisiejszym o godzinie 18 Cracovia rozegra na własnym boisku mecz o mistrzostwo I ligi piłkarskiej z warszawską Legią. Po wysokiej porażce w Gdańsku w drużynie Cracovii panuje atmosfera pełnej mobilizacji i należy się spodziewać, że białoczerwoni zechcą przed własną publicznością pokazać dobrą i skuteczną grę, aby tym samym zrehabilitować się za nieudany występ w meczu z Lechią. Mamy nadzieję, że trener i kierownictwo drużyny zrezygnują z „eksperymentu”, który całkowicie zawiodł w Gdańsku.

Programy na mecz

Koło sympatyków SKS Cracovia wydało bardzo interesujący opracowany program na mecz z Legią. W programie tym znajdują się między innymi skład drużyny, zestawienia statystyczne meczów mistrzowskich Legii, wykaz zawodników Legii, którzy grali w reprezentacji Polski. Ponadto ciekawą sylwetkę Rewillaka.

Wszystkie programy biorą udział w losowaniu nagród. Programy są do nabycia w kioskach. Sekretariacie Cracovii oraz bezpośrednio przed meczem.

(18)

W dniu dzisiejszym o godzinie 18 Cracovia rozegra na własnym boisku mecz o mistrzostwo I ligi piłkarskiej z warszawską Legią. Po wysokiej porażce w Gdańsku w drużynie Cracovii panuje atmosfera pełnej mobilizacji i należy się spodziewać, że białoczerwoni zechcą przed własną publicznością pokazać dobrą i skuteczną grę, aby tym samym zrehabilitować się za nieudany występ w meczu z Lechią. Mamy nadzieję, że trener i kierownictwo drużyny zrezygnują z „eksperymentu”, który całkowicie zawiodł w Gdańsku.

Programy na mecz

Koło sympatyków SKS Cracovia wydało bardzo interesujący opracowany program na mecz z Legią. W programie tym znajdują się między innymi skład drużyny, zestawienia statystyczne meczów mistrzowskich Legii, wykaz zawodników Legii, którzy grali w reprezentacji Polski. Ponadto ciekawą sylwetkę Rewillaka.

Wszystkie programy biorą udział w losowaniu nagród. Programy są do nabycia w kioskach. Sekretariacie Cracovii oraz bezpośrednio przed meczem.

(19)

W dniu dzisiejszym o godzinie 18 Cracovia rozegra na własnym boisku mecz o mistrzostwo I ligi piłkarskiej z warszawską Legią. Po wysokiej porażce w Gdańsku w drużynie Cracovii panuje atmosfera pełnej mobilizacji i należy się spodziewać, że białoczerwoni zechcą przed własną publicznością pokazać dobrą i skuteczną grę, aby tym samym zrehabilitować się za nieudany występ w meczu z Lechią. Mamy nadzieję, że trener i kierownictwo drużyny zrezygnują z „eksperymentu”, który całkowicie zawiodł w Gdańsku.

Programy na mecz

Koło sympatyków SKS Cracovia wydało bardzo interesujący opracowany program na mecz z Legią. W programie tym znajdują się między innymi skład drużyny, zestawienia statystyczne meczów mistrzowskich Legii, wykaz zawodników Legii, którzy grali w reprezentacji Polski. Ponadto ciekawą sylwetkę Rewillaka.



Budynek dyrekcji Targów Brzeńskich. Tu odbywały się wszystkie negocjacje handlowe. A z tarasu na 10-tym piętrze rozciąga się przepiękny widok na miasto i targi. Fot. BVB

Notatki czeskosłowackie

Targ w targ

Brno. To już wiadomo: Brneńskie Vzorové Velétrhy. Można przypominąć? Międzynarodowe Targi Brneńskie wywodzi się właściwie z podobnych targów praktycznych, które urządzane były corocznie (z wyjątkiem okresu okupacji hitlerowskiej) od 1961 r. W latach 1958-59 zorganizowano — już w Brnie — trzy kolejne wystawy przemysłowe, których zadaniem miało być pokazanie dorobku czeskosłowackiego przemysłu maszynowego i zainteresowanie tym dorobkiem zagranicy. Chwyć! I stał — targi międzynarodowe, z udziałem zagranicznych wystawców.

Właśnie w tym roku — od 10 do 24 września — trwać będą trzecie z kolei Targi Brneńskie. Jak poinformowano nas w biurze prasowym przy ul. Klínki w Brnie, sądząc po dotychczasowych zgłoszeniach, na 52 hektarach, zajmowanych przez teren targowy, zaprezentuje swe ekspozycje ponad 500 wystawców z 35 krajów, przy czym jednym z najpoważniejszych eksponentów po Związku Radzieckim, a przed Niemiecą Republika Demokratyczna będzie Polska. Musi to cieszyć polskiego przybysza, jeśli orientuje się jak wielką wagę przywiązuje się w naszym kraju do eksportu maszyn, eksportu — przedmiotowej pracy.

le w tym roku wystawców czeka zadanie nie lada. Wynika ono z założenia, iż ekspozycje nie będą uszeregowane w stolach narodowych, lecz branżowych. W ten sposób każdy zwiedzający — a będą to przede wszystkim fachowcy — będzie miał możliwość bezpośredniego porównania nawet analogicznych wyrobów z różnych krajów. Jak w tej konkurencji wypadnie produkcja polska? Zobaczymy — napiszemy. W każdym razie wydaje się, że pomysł takiego rozstawienia ekspozycji jest ze wszech miar godny uwagi.

I jeszcze jedno: organizatorzy III Targów Brneńskich postanowili, że — używając przenośni, podpowiedźdanej nam właśnie w Brnie — przez żyzną, Fuchsa — rozciągnąć nad Targami „niebo naukowe”. Innymi słowy: w okresie trwania Targów odbywać się będą międzynarodowe sympozja naukowe, poświęcone problemom przemysłu maszynowego, występującym w całym świecie. I to również stanowi niezmienne zainteresującą perspektywę, przecież wydanie podobną rangę Targów, przecież — z drugiej strony — stwarzająca ewentualność przyspieszenia postępu.

Nie dziwnego, że do Brna z całego świata, ściąganie w tym roku znacznie więcej wystawców, reprezentujących ok. 7 krajów więcej, niż rok temu.

le — szczerze mówiąc — ta „mowa” o Targach Brneńskich jest tylko pretekstem dla przetrzepania się do Libereca, zwanego także stolicą północnych Czech. Można nazwać Liberec także stolicą czeskosłowackiego przemysłu tekstylnego, skoro zakłady, rozrzucone w promieniu 100 km od tego miasta dają 40 proc. produkcji czeskosłowackich tekstyliów, z czego większość wędruje poza granice CSRS. Jeden z reprezentantów libereckich władz nie bez dumy opowiada nam, iż w gmachu angielskiego parlamentu, meblowanego i wyposażanego wyłącznie wyrobami z terenów b. Imperium brytyjskiego znajdują się — na wyjątkowych widokach — wyroby podlibereckich fabryk: kaszmirskie dywany z Vratislavi i lustra z Kamenický Šenov...

Otóż w tym to Libercu odbywały się — obecnie po raz pierwszy w skali krajowej —

„Bracia mniejsi...”

W zeszłym roku na krajowej naradzie pracowników muzealnych padło hasło: „wszyscy pracownicy muzealni upowszechniają sztukę i kulturę”. Gdyby nie ów dziwny szczegół z datą nie w tym fakcie nie byłoby ani nowego, ani ciekawego. Bądź co bądź do dobrych kilkunastu lat wszystkie placówki i instytucje kulturalne głoszą (przynajmniej oficjalnie), że żyją przede wszystkim ideą upowszechnienia. Muzea w 1960 r. nie wymyśliły więc nic awangardowego. Przysłówie mówi jednak: lepiej, później niż nigdy — i choćby już z tego tytułu wydarzeniu nie można odmówić znaczenia.

Gdyby w naszym narodzie wszyscy przyjmowali na serio pięknie brzmiące hasła — to owo muzealne, byłoby niewątpliwie zapowiedzią poważnych zmian w wewnętrznych stosunkach organizacyjnych polskiego muzealnictwa. Być może zresztą, z hasłem jak z

winem: musi się odezwać, aby mogło „działać”. Faktem jest, że to wspomniane nie zaczęło jeszcze działać nawet w najmniejszym stopniu.

W 1952 roku w muzeach wprowadzono specjalne działy oświatowe. „Odszeregowano” je właśnie do pracy upowszechnieniowej, do spraw popularyzacji dorobku muzealnego. Było to odszeregowanie w pełnym słowa znaczeniu. Ustaliła się dziwna struktura podziału zespołów muzealnych: pracownicy naukowcy, ludzie powołani do wyższych celów i zadań, oraz pracownicy oświatowi, coś w rodzaju „braci mniejszych”, wydelegowani do „szarej” roboty: wyjazdy z wystawami, oprowadzanie wycieczek, wygłaszanie prelekcji „dla mas”, urządzanie ekspozycji (nie mylić broń boże z opracowaniem naukowym). Oświatowość od początku znalazła się po drugiej stronie bariery.

Działalność popularyzatorsko-oświatowa nie cieszy się w pewnych kołach kulturalno-artystycznych — naukowych zbyt wielkim uznaniem. W gruncie rzeczy po cichu lekceważy się jej znaczenie, uznając ją za nieszkodliwą rozrywkę lub wręcz za niewybredną amatorszczyznę. „Maszy” nadal są tu i ówdzie pojęciem mało eleganckim, nie zapewniającym właściwej satysfakcji. Działy oświatowe przyjęto w muzeach jak zło konieczne. Jak intruza, który wnosi zamieszanie do tradycji — n.e.j. — luźno związanej z bieżącym życiem, pracy naukowej. Do dziś dnia niektórzy pracownicy uważają, że muzea są wyłącznie powołane do pełnienia misji placówek badawczo-naukowych i działalności upowszechnieniowej traktują jako coś poniżej godności naukowej z krwi i kości. Przez szereg lat grunтоваły się i kształtowały te dziwne stosunki zawodowo-organizacyjne: podział na grupę uprzywilejowanych i grupę szeregowych, którym odtąd — nawet nadzieję na pierwsze sukcesy — podzielił „belki” kaprala. Ci szeregowcy nigdy na ogół nie awansują, nie otrzymują samodzielnych prac naukowych, nie mają żadnych szans wybiecia się i rozwoju. Wystarczająco wyraźnie daje się to zrozumienia młodej kadry, że przyszłość o bulawie w plecku od czasów Napoleona jest tylko nieszkodliwym mitem.

Pełną swobodę pracy naukowej zastrzeżono tylko dla nielicznych samodzielnych pracowników naukowych: kierowników muzeów, docentów i kustoszów. To są już sprawy nieomal wyłącznego monopolu. Działalność naukowa tych kilku uprzywilejowanych odbywa się zresztą kosztem rozwoju zawodowego i awansów większości zespołu. Zdobywają bowiem nowe stopnie naukowe w warunkach idealnych, odizolowani niemal całkowicie od normalnych obowiązków i pracy upowszechnieniowej. Całymi latami pędzą spokojny żywot badawczy, poświęcając się tylko swoim zajęciom naukowym.

Młodzi pracownicy często na własną rękę próbują się, po omacku wybierając temat, szukając metody i materiałów. Co prawda należy im się z „urzędu” opieką i mecenatem ze strony docenta, kierownika czy nawet kierownika placówki. Dla czego z niej nie korzystają? Przez drzwi gabinetów Wielkich trudno przejść: zajęci własnymi tematami, nie mają czasu kontrolować ambitnych — i samotnych — wysiłków swoich szeregowców.

Zagadnienie rozwoju naukowego młodej kadry leży zupełnie odtąd. Nie ma organizacyjnego ujęcia całokształtu problematyki badawczej i wydawniczej w jednolity plan pracy. Nie ma racjonalnego i równomiernego rozdziału zagadnień tematycznych między wszystkimi członkami zespołu. Nie uwzględnia się ich zamkowi i specjalności. Nie istnieje zwyczaj kolektywnego czytania prac, omawiania — nie ma miejsca na kształcenie w zakresie metody i warsztatu badawczo-naukowego.

Sprawy te w dużej mierze rzutują na akcję publikacyjną muzeów. W większości jest to działalność przypadkowa, wynikająca z subiektywnych zainteresowań określonych pracowników. Nierzadko publikacje te mają mało wspólnego z właściwym kierunkiem badawczym — naukowym placówki i są podejmowane na zamówienie poszczególnych wydawnictw. Oczywiście nikt nie neguje prawa współpracy autorskiej z wydawnictwami, ale pierwszeństwo i zasadniczość publikacji powinny stanowić tematy, wynikające z potrzeb rozwojowych muzeów, powinny one być związane ze specyfiką działalności. Zracjonalizowanie dotychczasowego schematu akcji wydawniczej to również sprawa stworzenia normalnych, z d r o w y c h perspektyw rozwojowych młodej kadry.

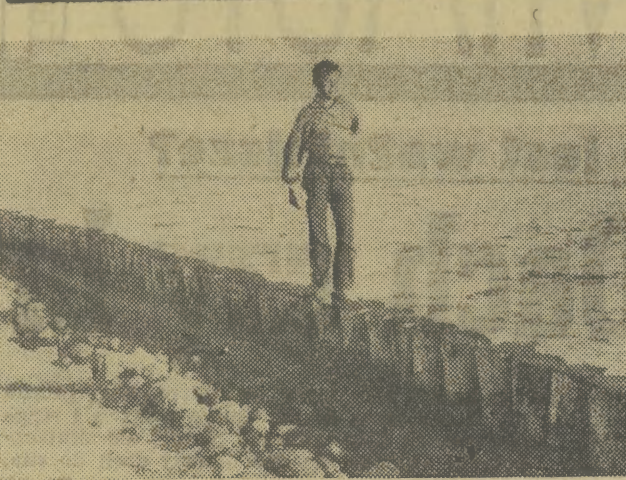
Bariera dzieląca zespoły musi upaść! Tu nie chodzi tylko o to, że część wartościowego kolektywu pracuje w atmosferze kompleksu niższości. Muzea były kiedyś placówkami tylko naukowymi. Teraz są placówkami oświatowymi. Celowo nie używam określenia „przede wszystkim oświatowymi”. Niesłusznie jest bowiem dalsze sugerowanie istnienia jakiejś hierarchii zadań i problemów. Są specjalistycznymi instytucjami oświatowymi, upowszechniającymi swój własny dorobek badawczy — naukowy. W tej sytuacji podział na pracownika naukowego i oświatowego jest czystym nonsensem. Popularyzacja bowiem wszyscy wyniki naukowe i badawcze całego zespołu. Inna zasada jest nie do przyjęcia. O randze i przydatności pracownika oświatowego w muzeum powinien decydować stopień jego zaawansowania naukowego — nie odwrotnie. W przeciwnym razie działalność upowszechnieniową muzeum można z powodzeniem i mniejszym kosztem przerzucić na instytucje sezonowych „oprowadzaczy”, którzy na podstawie broszurowych przewodników poinformują ludzi o tym, co to jest na przykład — Oltarz Wita Stwosza...

M. SZELINGOWSKA

Patrzcie na to zdjęcie, pomyślcie zapewne, że to fragment gdańskiej starówki, efektowny zamek Lublina czy Warszawy. A to po prostu fragment rynku w Myślenicach z zabawkową studzienką. Studzienka jest naprawdę uroczą i nie dziwnego, że zatrzymują się przy niej liczni, przejeżdżający przez miasteczko turyści. Mieszkańcom Myślenic służy ona do mniej próżniaczego celu — po prostu korzystają z jej donoszącej smacznej wody. A dziećmi do igraszek i zabaw.

W. WIESŁAW KSIĄŻEK

NASZE LATO!



lato, lato jak się masz
lato, lato dam ci rózę.
lato, lato zostan dłużej...

Dokąd na wczasy w sierpniu i wrześniu?

W lipcu lato, a połowa sierpnia była taka sobie pod względem pogody, więc należy się spodziewać, że cały wakacyjny przydział słońca zostanie wykorzystany we wrześniu. Tych, którzy wytrzymali nerwowo i zachowali urlop na koniec lata, informujemy, że STW „Gromada” — oddział w Krakowie — dysponuje na sierpień i wrześniu wczasami na Helu i we Władysławowie po 70 zł. dziennie od osoby, w Krynicy po 60 zł, i w podlimanowskiej wsi Jastrzebie za 45 zł dziennie. Krakowski „Orbis” proponuje we wrześniu wczasy w Zakopanem, Krynicy, Bukowinie Tatrzańskiej, Karpaczu i Cichociemku. Mieszkanie w pokojach 1-3 osobowych. Cena od 78 do 108 zł.

Fundusz Wczasów Pracowniczych dysponuje na wresień wczasami w miejscowościach dolnośląskich. Są to wczasy, które można nabyć indywidualnie poza rozdziałnikami dla zakładów pracy; Koszt w zależności od uposażenia.

Monotonna Rabka

W miasteczku dzieci, jak o roku, dużo kolonii i matek z pociechami. Ale w lipcu i sierpniu Rabka jest również letniskiem dorosłych. Dyrekcja uzdrowiska dba o wczasowiczów, jak umie. Najnowsze inwestycje: dwie nowe fontanny i latające kulki do istniejącej już fontanny przy deptaku. Klomby i wodotryski, a nawet planowane podobno łabędzie, nie uczynią z Rabki europejskiego kurortu.

Letnicy ciągle płacą ciężkie pieniądze za okropne pokoje, przeważnie na peryferiach uzdrowiska. Są dwie spółdzielcze i dwie prywatne restauracje, nie ma jednak gdzie dobrze zjeść. Rozrywek kulturalnych, poza kinem, nie ma żadnych. Czasem ktoś wpadnie na chaiturę, odpiera swoje i pędzi do Zakopanego.

Orkiestra przy deptaku gra operetkowe melodie, a klomby i fontanny są jedynym ekwiwalentem taksy klimatycznej, placonej przez przyjezdnych.

(am)

W Krynicy

Podpatrzone

Niedyskretne oko reportera wędrującego po południowych krańcach naszego województwa dostrzegło wśród wczasowiczów kilka popularnych postaci.

„Popatrz Antosie błęnie do „wodopoju”. Pewno znów coś nowego narysuję lub coś napiszę — słysząc tę uwagę naszego sąsiada na ławeczce kierujemy nasz wzrok w tym samym co on kierunku i dostrzegamy samego Antoniego Wasilewskiego.

W Krynicy ujrzelśmy tak-

że: redaktora naczelnego „Szpilek” Arnolda Mostowicza, posła Józefa Nagórzańskiego, najgłośniejszego wśród krakowskich milicjantów — p. Staniława Zmudzińskiego.

W Szczawnicy natomiast — opędzającego się przed rojem grafomanów — Władysława Machajka. Po przeczytaniu wiadomości w „Życiu Literackim”, że przebywa tu sam naczelnik „Życia” zjechała ich większa ilość (grafomanów).

(g)

Odczekane

Krynica przyciąga tysiące osób. Niestety, nie liczy się z tym prowadzący kawiarnię „Orbis”. Aby zdobyć miejsce w ogródku pod parasolami, po południu, trzeba czekać od 30 minut do godziny. Następnie 30 minut trzeba czekać na pojawienie się kelnerki, która po 30 minutach zjawia się przynosząc na tacy tylko nie które z zamówionych napojów.

(g)

Nowy Targ bez noclegów turystycznych

Upalny dzień sierpniowy. Na nowotarskim rynku przed skwerem — mapa okolic Tatr. Przed nią dyskutująca grupka turystów. Posłuchaliśmy, że wybierają się na Turbacz, bo w Nowym Targu nie ma gdzie przenoćować... Miasto, przez które przechodzi rocznie — jak twierdzą specje od turystyki — milion turystów, nie dysponuje ani hotelami turystycznym ani schroniskiem. Są tylko piękne pleny (oby nie skończyły się na marzenia!) budowy hotelu turystycznego, złożonego z kilkudziesięciu kolorowych campingowych domków. Niestety, Powiatowa Rada Narodowa nie ma na ten cel ani złotych, miasto zaś z każdym dniem staje się coraz poważniejszym ośrodkiem turystycznym.

(aks)

Turbacz czeka na wyciąg

Schronisko dysponuje 140 miejscami, ale w sezonie amatorów na nocleg bywa o wiele więcej. W soboty i dni przedświąteczne na Turbacz przychodzi setki turystów. Kierownictwo schroniska ma zamiar w pobliżu ustawić kilka 20-osobowych namiotów.

Przykra ciekawostką jest, że nowe schronisko ma rocznie 630 tys. zł deficytu, a z sumy tej 300 tys. zł idzie na pokrycie kosztów transportu (schronisko znajduje się 1300 m n.p.m.). W przyszłości ma zostać sfinansowany na Turbacz wyciąg krzesełkowy, którym transportowano by też artykuły żywnościowe. Jeżeli władze terenowe zdobędą odpowiednie środki na tę inwestycję — wówczas zniknie z deficytu i wręcznie z pewnością liczba odwiedzających Turbacz turystów. Trzeba dodać, że transport materiałów na budowę tego schroniska był bardzo kosztowny i „autopił” niemal połowę sumy potrzebnej na budowę wyciągu.

(aks)

Władysław na grzybku

Dziś znowu coś trującego: PIETRZENICA KASZTANOWATA (p. jadalska, babie uszy, błędnie uważana za smaczny gryzoniarz). Posiada brązowy kapelusz i białawy trzon. Trujący kwas piestrzenicy rzeczywiście rozprowadza się w gorącej wodzie, uważano więc, że po wygotowaniu i odciedzeniu wywaru trzonki nadaje się do jedzenia. Były liczne wypadki groźnych zatrąć. Obecnie obowiązuje zakaz przerobu i sprzedaży piestrzenicy.



W Turbacz. — Chłopcy z kolonii OZSI nr 3 przebywający w Bukowinie Tatrzańskiej przysłali nam z podziwieniami widoków, którą ponizej reprodukujemy. — Wszystkim za podziwieniami serdecznie dziękujemy!



Zapomniane...

...Tuchów

Uroczę położone miasteczko (ponad 4 tys. mieszkańców) — 21 km od Tarnowa koleją, a 17 — zszosą, w kierunku Nowego Sącza, ma wszelkie warunki letniskowe nie mówiąc o synny tuchowskiej kielbasie, która — jak się dowiadujemy — można kupić na miejscu. Rzeki Biała, piękne wzgórza pokryte lasami. Niestety, w bieżącym sezonie Tuchów był prawie zupełnie zapomniany przez letników.

(z)

...Góra Obiza

— w Beskidzie Sądeckim (koło Eljaszówki) chociaż posiada wielkie walory turystyczne (jest schronisko!) — odwiedzana jest przez b. nielicznych turystów. A szkoda, bo naprawdę warto wybrać się na Obizę!

(z)

ZE SŁOWNIKA W CZASOWEGO

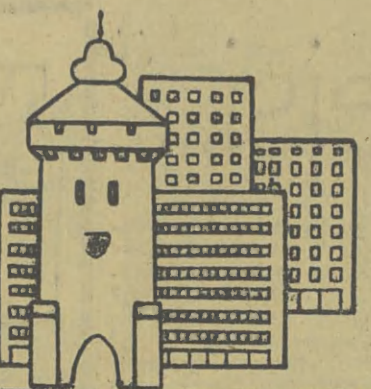


Chied wypiecz...

SASPÓW — wieś w powiecie olkuskim, w górnej części doliny potoku Sasówka, w odległości 5 km na północny zachód od Ojcowa. Warunki dogodne wypoczynku. Potok Sasówka wytyłił w ciągu tysięcy lat malowniczą dolinę (zjawiska krasowe, jaskinie, skały wapienne i dolina Fradłowa). Warto zwiedzić m. in. jaskinie Kozłarnia i Złobka (długość korytarzy 240 m). Dolina Sasowska należy do Ojcowskiego Parku Narodowego.

SIDZINA — wieś w powiecie suskim, Leży w obrębie Beskidu Wysokiego, w pobliżu Pasma Babogórskiego, w dolinie potoku Bystra. Dużo kolonii młodzieży. Przez Sidzinę przechodzi szlak turystyczny przez Polinę (1287 m) na Babą Górę (1725 m).

nasze MIASTO



Co jest ważniejsze?

Dach czy brzoza?

Okazało się, że brzoza która rośnie na ul. Kazimierza Wielkiego obok domu nr 109. Na pozór pytanie niedorzeczne bo wydawałoby się, iż jedno z drugim nie ma nic wspólnego. Tymczasem jest inaczej. Rozrośnięte galezie brzozy wiszą tuż nad owym nieszczęsnym dachem i wystrząsają mocniejszy podmuch wiatru, niż mówiący już o po-

teżnej wichurze, aby galezie na skutek uderzeń i ocieniania się powoli, ale skutecznie upodabniały dach do sita. To też pytanie zawarte na wstępie kierujemy pod adresem ojców dzielnicy Zwierzyniec, gdyż od nich to przede wszystkim zależy „rozstrzygnięcie”. Doceniając sprawę rozwoju i pielęgnacji tzw. zieleni miejskiej, tudzież miej-

skiego drzewostanu, wydaje nam się jednak, że w tym wypadku — dach ważniejszy.

(b)

Park Krakowski — w nowej szacie

Po dziesięciokrotności nad „wiecznym tematem” — uporządkowania Parku Krakowskiego narzeczcie przystępuje się do działania. W tym tygodniu rozpoczynają w parku prace brygady drogowe oraz pracownicy Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego. Wszystkie alejki zostaną wyasfaltowane, a staw będzie wybetonowany. Wodociąg — przystępuje do instalacji wodotrysku. Jeszcze w tym roku wszystkie roboty zostaną zakończone.

(2)

„Kabel”



(aks)

Notatnik reportera

Przed dworcem Osobowym

rozkopuje się chodnik, by doprowadzić do baru samobieżnego „Smok”. Przystąpiono już do ostatecznego uporządkowania terenu w okolicy „Smoka”.

Budowa arkad

na rogu ul. Długiej i Basztowej — jak już pisaliśmy — spowodowała przeniesienie sklepu nocnego na ul. Sławkowską 28. Nowy sklep — za znaczny należy — ma bardzo uprzejmą obsługę. Mamy jedno zastrzeżenie: czy sklep nocny nie powinien być czynny chociażby do godz. 24.00, (a obecnie, zamyka się go o godz. 23.00). Turyści którzy przybyli do naszego miasta żalą się, że w innych miastach sklepy są czynne do północy. Przypuszczamy, że Wydział Handlu Przemysłu RN m. Krakowa przynajmniej rację naszym informatorom.

Inicjatywa godna naśladowania

Jeszcze nie tak dawno było tu rozkieśniewienie, ani dojechać, ani dojechać. Dziś idzie, i oczom nie widzieć. Czyściutkie chodniki wzdłuż ulicy Białoprądnickiej, kwietniki, piwnie, astry, świeża trawa. A na uboczu huśtawki, kolorowe ławki, altanka chroniąca od deszczu, megafon — niewielki, ale „zawsze” pełny dziesięć-gwaru ogródek jordanowski. Oto, co w ciągu niewiele miesięcy potrafiła dokonać społeczna inicjatywa Komitetu Blokowego nr. 42 i przewodniczącego Zdzisława Millera.

Obecnie, w miejscu zasypanego koryta rzeki wyrównuje się teren. Powstanie tu boisko siatkówki. Taką postawą społeczną jest we wszechmiar godna naśladowania przez inne komitety blokowe.

PIH w obronie klienta

Uwaga, farbuje!

Pan Z. miał szczególnego pecha. Kupił sobie trochę czarnej wódeczki na sweter w Spółdzielni „Wisła” w Krakowie. Bardzo spodobał mu się ten głęboki czarny ton.

Mimo jednak, że pan Z. nie jest pesymistą bardzo wiele zmarnotrawienia przysporzyła mu ta czarna wódka. Jak się bowiem okazało wystarczyło „pociągnąć” suchą ręką po wełnie, a ręka stawała się czarna. Pan Z. szybko zawiadomił krakowski oddział PIH

W wyniku interwencji PIH-u, który nakazał wycofanie ze sprzedaży 20 kg farbujującej wódki, zarząd Spółdzielni ukarał kierownika sklepu za przyjęcie towaru o tak niskiej jakości. Pan Z. otrzymał zwrot pieniędzy za zakupioną wódkę. A PIH zwrócił się do WZSJ. W Katowicach, który wydał wniosek dyscyplinarny w stosunku do winnej Spółdzielni i Inwalidów w Bielsku-Białej.

MAŁA KRONIKA • MAŁA KRONIKA • MAŁA KRONIKA • MAŁA

Dziś o godz. 18.30 w KDK, Rynek Gł. 27 dr. A. Dziśniewski wygłosi odczyt, ilustrowany przezrocznymi (część II) pt. „Znużenie — przemęczenie”.

W środę, czwartek, piątek i sobotę o godz. 19.15 w Domu Zolnierza grana będzie operetka E. Kelmiana „Księżniczka Ciardaśka”.

Bilety do nabycia w kasie Teatru, Filharmonii codziennie w godz. 10-12 i 17-19, a w dniach przedstawień w kasie Teatru przy ul. Łubicz 28 w godz. 17-19.

W piątek 18 bm. o godz. 18.30 w KDK zobaczmy zestaw filmów oświatowych — „Hiroshima osłodziła” i „15 Sesja ONZ”.

W środę, czwartek, piątek i sobotę o godz. 19.15 w Domu Zolnierza grana będzie operetka E. Kelmiana „Księżniczka Ciardaśka”.

W piątek 18 bm. o godz. 18.30 w KDK zobaczmy zestaw filmów oświatowych — „Hiroshima osłodziła” i „15 Sesja ONZ”.

W piątek 18 bm. o godz. 18.30 w KDK zobaczmy zestaw filmów oświatowych — „Hiroshima osłodziła” i „15 Sesja ONZ”.

W piątek 18 bm. o godz. 18.30 w KDK zobaczmy zestaw filmów oświatowych — „Hiroshima osłodziła” i „15 Sesja ONZ”.

W szkołach Podgórze

Nowy rok szkolny coraz bliżej. Pamiętają o tym brygady robocze przeprowadzające remonty w pięciu szkołach Podgórze. Już w tym tygodniu w 2 szkołach — prace remontowe zostaną całkowicie zakończone. W pozostałych roboty prowadzone są zgodnie z planem i ich ukończenie nastąpi w ciągu najbliższych 2 tygodni.

Dzieci w Podgórzu rozpoczną nowy rok szkolny nie tylko w pięknie odświeżonych izbach, lecz także otrzymają sporo nowego sprzętu i pomocy naukowych.

(2)

Kleparz przestaje być kopciuszkiem

Na Nowym Kleparzu powstaje zajezdnia autobusowa. Roboty weszły już w końcową fazę. Za trzy tygodnie wygodna zajezdnia zostanie oddana do użytku. Zniknie dotychczasowe zatłoczenie autobusów przy ul. Łubelskiej. Wydużone wysięki ulatwią licznym pasażerom korzystanie z komunikacji miejskiej.

Przewidziano dalsze uporządkowanie Placu Matejki i ul. Krowoderskiej. Kleparz z zaniechanego niegdyś Kopciuszka, przekształca się w ładną dzielnicę, w której nawet na periferiach, jest coraz więcej nowych, wygodnych dróg, kolorowych domów i kwiatników.

(2)

CO GDZIE KIEDY?

SIERPIEŃ
16
Środa
Joachim

TEATRY

IM. SŁOWACKIEGO (sala Klubu ZZZK): „Łowcy głów” 19.15; GROTESKA: „Przyjaźni wesołe” 17.00; pozostałe teatry nieczynne.

KINA

APOLLO: „Podrywacz” (fr., 16 lat) — 10, 12.15, 14.45, 16.15, 18.45, 20.15. ISKIERKA: „Zbuntowana orkiestra” (holend., 12 lat) — 17.30, 19.45, 21.15. KRAKUS: „Dwa pokolenia” (fr., 18 lat) — 15.45, 18.15, 20.15. GWARDIA: „Pierwsza lekcja” (bulg., 12 lat) — 15.15, 17.30, 19.45. SZUKA: „Okres próby” (cz., 16 lat) — 10, 12.15, 14.45, 16.15, 18.45, 20.15. WARSZAWA: „Garsoniera” (panor., USA 16 lat) — 15.30, 18.20, 20.30. WOLNOŚĆ: „Anatomia morderstwa” (USA, 18 lat) — 16.30, 18.45, 20.15. WIZJA: „Mein Kampf” (cz., 16 lat) — 15.45, 18.20, 20.15. DOM ZOLNIERZA: „Deszczowa piosenka” (USA, 16 lat) — 15.45, 18.20, 20.15. KULTURA: „Okno na podwórku” (USA, 16 lat) — 20.15. MIKRO: „Szczęśliwy Antoni” (pol., 12 lat) — 17.30, 20. ROTUNDA: „Szybsza od wiatru” (radz., 16 lat) — 17.19. TĘCZA: „W macie i bez maci” (USA, 12 lat) — 18.30. ZWIĄZKOWIEC: „Filip i Filip na wyspie” (fr., 16 lat) — godz. 17, 19. UCIECHA, ZUCH, CHEMIK — nieczynne. MELODIA: „Romeo, Julia i ciemność” (CSRS, 12 lat) — 15.45, 18.20. KLEPARZ: „Tajemnicza puderniczka” (CSRS, 9 lat) — 16, 18.30. WISLA: „Starek z dynamitem” (rum., 16 lat) — 15.45, 18.20, 20.15. MASKOTKA: „Sieriożka” (radz., 12 lat) — 15.30, 17.30, 19.30. Kino letnie SYGNAŁ: „Ocieplenie” (braz., 18 lat) — 20.15. Kino letnie CASSINO: „Podrywacz” (fr., 18 lat) — 20.30.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT: „Wyspa bez nazwy” (chiński, 12 lat) — 15.45, 18.20. AKTUALNOŚCI (mała sala kina Swit): Zestaw filmów krótkometrażowych: „Stary Tallin”, „Upiór w pałacu”, „I stworzył Bóg babę” — 16.15, 17.30. „Postrach kobiet” — 19.15. ŚWIATOWID: „Dziewczęta w mundurkach” (fr.-niem., 14 lat) — 15.45, 18.20, 20.15. Mała sala ŚWIATOWIDA: „Dama kamelowa” (16 lat) — 17, 19. SPINAKS: „Mała swojej żony” (pol., 12 lat) — 16, 18, 20. SYRENA — letnie (Park Młodzieżowy ZMS): „Gorączka w El Paso” (fr., 18 lat) — 20.15. BALLADY:

APTEKI

Rynek Główny 42, Rakowicka 12. Retoryka 1, Krakowska 1, Pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Metalowców 1, Nowa Huta — Aleja Rewolucji Październikowej.

DYŻURY

INTERNISTY, CHIRURGI, OKULISTY, NEUROLOGI, PEDIATRY, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23. Dyżury biegunkowe dla dzieci: Krasnoludków 6, godz. 14-8, tylko ze skierowaniami z Przychodni.

RADIO

Godz. 7.50: Muzyka. 8.00: Stan pogody i wiadomości. 8.05: Muzyka. 8.30: Stan pogody i wiadomości. 8.35: Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry Mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR. 9.00: Muzyka dla wszystkich. 10.20: Z życia Związku Radzieckiego. 10.50: Piosenki. 11.20: Audycja aktualna. 11.30: Utwory kompozytorów polskich gra Halina Adamska. 11.45: Radiowy Przyjaźniak Rolnika. 12.05: Stan pogody i wiadomości. 12.15: J.F. Haendel: opr. Hamilton Hart. — „Muzyka na wodzie”. 12.30: Swojskie melodie gra Zespół Harmonistów T. Wesołowski. 12.45: Śpiewa chór dziewcząt. 13.00: Telewizja Francuskiej. 15.00: Wład. 15.05: P. Czajkowski — wariacje „Rococo” opr. 33, 15.25: Program dnia. 15.30: Dla dzieci odc. 2. słuch. T. Lipszyca pt. „Wszystkie zagłębie w górę”. 15.40: Wiadomości Ziemi Rzeszowskiej. 15.45: Audycja aktualna. 15.50: Melodie taneczne i piosenki Zbigniewa Adamczyka. 16.35: Radioroklana. — 16.45: Kwadrans dla Związków Zawodowych. — 17.00: Dzień. 17.15: Popularny koncert symfoniczny. 18.05: Audycja dla młodzieży. 18.25: Muzyka i aktualności. 19.00: Program, o którym mówił świat. 19.05: M. Kofy. 19.05: Wład. 19.05: Kąpiel słynnych pianistów jazzowych. 19.20: „Cud nie cud”, słuchowisko wg sztuki E. Szwarc. 20.50: Radioroklana. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.27: Kronika sportowa. 21.40: Gra orkiestra taneczna PR. 22.10: Fragment „Opery z trzech grose” B. Brechta. 22.40: „Władysław Zelenka” — aud. w oprac. Henryka Swolke. 23.20: Muzyka taneczna. 23.50: Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

Godz. 17.45: „Klub Myszki Miłki”. 18.30: „Czym nasłaniać skorpion z miłości” — program z cyklu „O wsi i dla wsi”. 19.00: „Kółko i krzyżyk” — telewizyjny. 19.30: Dziennik telewizyjny. 20.00: „Czerwony aparat” — film fabularny produkcji węgierskiej dozwolony od 16 lat. 21.35: „Peryskop” — magazyn aktualności ze świata pod redakcją T. Kurka. 22.20: Ostatnie wiadomości.

PRZETARGI

Spółdzielnia Pracy „Aurorach” w Tarnowie, ul. J. Dąbrowskiego 27

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie prac galwanicznych w zakresie: cynkowanie art. śrubowych i sprężyn — kg 12.000 — chromowanie i polerowanie łbów śrub. M8x50 mm, szt. 36.000

Termin wykonania — sukcesywnie do 25 grudnia 1961 r.

Oferty należy składać do dnia 19 sierpnia br. Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 sierpnia 1961 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-6490

Przedsiębiorstwo

Robót Odkrywkowych i Budowlanych Przemysłu Kamienia Budowlanego w Krakowie, ul. Wielicka 57

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie instalacji elektrycznych w Strzegomiu i Koźminie (woj. Wrocław), z materiałami wykonawcy, w terminie do dnia 15 września 1961 r.

Dokładnych informacji w sprawie robót udzieli codziennie Dział Budowlany Przedsiębiorstwa na miejscu, od godziny 9 do 12.

Zalokowane oferty z napisem „Przetarg” — należy składać na adres Przedsiębiorstwa do 11 dni od daty niniejszego ogłoszenia.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w 12 dniu po ogłoszeniu przetargu, o godzinie 9.

W przetargu mogą brać udział firmy państwowe, spółdzielcze i prywatne. Firmy prywatne obowiązane są do złożenia wadium przetargowego w wysokości 5 proc. kwoty oferowanej (w formie książeczki kaucyjnej PKO).

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-6277

KOMUNIKATY

Powiatowa Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „Dunajec” w Nowym Sączu, ul. Szwedzka 10, wzywa Ob. Ob. Gustochowicz Zofie, Janik Stefanie, Konieczna Marię, Poręba Marię, aby w terminie do dnia 15 października 1961 r. — zgłosiły się w biurze Spółdzielni, ul. Szwedzka 10, w celu wykupienia rzeczy złożonych do prania w r. 1953. — Niepodjęte w wyżej wymienionym terminie przedmioty zostaną sprzedane w drodze licytacji.

K-6488

PRACOWNICY POSZUKIWANI

1 MGR INŻ. ELEKTRYKA I 1 MGR INŻ. CERAMIKA — na wstępny staż pracy — przyjmą natychmiast Sądcekie Zakłady Elektro-Węglowe w Nowym Sączu, Al. Wolności nr 49, II piętro. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Organizacji Zatrudnienia i Plac. — Mieszkania zapewnione. K-6489

KSIEGOWEGO samodzielnego, z praktyką — zatrudni natychmiast Zakład Wapienniczy Huty im. Lenina w Czatkowicach. — Zgłoszenia kierować do Działu Kadr w Zakładzie w Czatkowicach k. Krzeszowic. K-6374

KIEROWCY z prawem jazdy I lub II kategorii, na lekkich wozach ciężarowych, poszukuje Zarząd Kwaterniku i Zaopatrzenia Robotniczego PPBHIŁ Nowa Huta — Kombinat — (przedostatni przystanek tramwaju nr 5). K-6462

TOKARZY, ŚLUSARZY, FREZERÓW pracujących samodzielnie, INŻYNIERA MECHANIKI z praktyką, INŻYNIERA ELEKTRYKA (łączność) oraz MASZYNISTKĘ — zatrudni natychmiast. — Warunki pracy do omówienia w Dziale Kadr Krakowskich Zakładów Teletechnicznych „Telos” — Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego nr 86. K-6475

GŁÓWNYCH KSIĘGOWYCH — zatrudnią spółdzielnie pracy w Krakowie, Cielękowicach koło Tarnowa, Jordanowie, Limanowej, Mszanie Dolnej, Oświęcimiu i w Zakopanem. — Zgłoszenia kierować na adres: Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy — Kraków, Rynek Gł. 30. K-6377

MGR INŻ. GÓRNIKÓW z praktyką, MGR INŻ. CERAMIKÓW (ze specjalnością materiałową), MGR INŻ. MECHANIKÓW z praktyką, INŻYNIERA CHEMIKA, INŻYNIERA BUDOWLANEGO, EKONOMISTĘ ze znajomością zatrudnienia, TECHNIKÓW CERAMIKÓW, TECHNIKÓW ELEKTRYKI oraz PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do obsługi urządzeń — zatrudnią natychmiast Chrzanowskie Zakłady Przemysłu Wapienniczego w Plazie koło Chrzanowa. — Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla Pracowników Przemysłu Wapienniczego i Gipsowego. K-6432

Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich

Przemysłu Węglowego Katowice, Pl. Grunwaldzki nr 8

zatrudni natychmiast na podległych budowach — znajdujących się na terenie województwa katowickiego i krakowskiego:

15 BRUKARZY, 10 MURARZY, oraz PRACOWNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH.

Wynagrodzenie wg stawek przewidzianych Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie. Bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac P.R. Inż. PW. — Katowice, Pl. Grunwaldzki 8, V piętro, pokój 504. K-6467

ODLEWNA ŻELIWA „WĘGERSKA GÓRKA”

w WĘGERSKIEJ GÓRCIE, powiat Żywiec

poszukuje wykonawcy robót budowlano-konserwacyjnych:

- malowanie parkanów siatkowych — 2.000 m²
- czyszczenie karosów i świetlików dachowych — 6.000 m²
- smołowanie dachów — 30.000 m²
- wykonanie nowego parkietu — 125 m².

Termin wykonania robót: do dnia 15 października br. Roboty mają być wykonane z materiału wykonawcy. Blizszych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika. Oferty należy składać w ciągu 10 dni od daty niniejszego ogłoszenia. Odlewnia Żeliwa zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.

INŻYNIERA BUDOWNICTWA ŁADOWEGO, ze znajomością zagadnień budowlanych, na stanowisku starszego inżyniera — przyjmie natychmiast do pracy Prezydium MRN Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkalniowej w Trzebinii. — Mieszkanie zapewnione. — Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zakładu, Trzebinia, ul. Świerczewskiego 18, I piętro. K-6290

INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANICH z uprawnieniami oraz INŻYNIERÓW METALURGÓW — zatrudni natychmiast Zjednoczenie Przemysłu Wyrobów Metalowych w Krakowie, ul. Świerczewskiego 5. — Zgłoszenia przyjmuje Wydział Spraw Osobowych. K-6459

MASZYNISTÓW STACJI POMP oraz PRACOWNIKÓW do przyłączenia w tym zawodzie — przyjmie do stacji uzdatniania wody w Trzebinie k. Trzebinii — Powiatowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Chrzanowie, Al. Lenina 18, tel. 256. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Przedsiębiorstwa. K-6484

EKONOMISTĘ d. s. planowania (wymagane wykształcenie średnie techniczne), EKONOMISTĘ d. s. zaopatrzenia — (wymagane wykształcenie średnie), EKONOMISTĘ do sam. kom. księgowości (wymagane odpowiednie przygotowanie do zawodu), MAGAZYNIERA (wymagane średnie lub długoletni staż pracy), KIEROWNIKA BUDOWY, (wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne) — przyjmie natychmiast Kierownictwo Robót Mostowo-Drogowych przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Komunikacji Oświecenia, ul. Zaborska nr 11. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-6480

20 INŻYNIERÓW budownictwa ogólnego i drogowego z długoletnią praktyką terenową (w tym przynajmniej 5 lat w produkcji) — na stanowiska inspektorów nadzoru — zatrudni Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Przemyslu, pl. W. Proletariatu 26. — Wynagrodzenie do 3.200 zł miesięcznie. — Ekwivalent za deputat opałowy w wysokości 114 zł miesięcznie, 50 proc. zniżka kolejowa oraz roczna premia produkcyjna. — Mieszkanie ewentualnie możliwe w terenie t.j. w miejscu pracy. — W Przemyslu mieszkanie nie zapewnia się. — Zgłoszenia kierować do Wydziału Kadr OZLP. K-6482

Huta „Warszawa” — zatrudni od zaraz KIEROWNIKA Zakładu Badawczo-Doświadczalnego Huty. — Wymagane kwalifikacje: mgr inż. metalurg z co najmniej 5-letnią praktyką na stanowiskach kierowniczych w wymaganych zakresie (laboratoria hutnicze, metaloznawstwo, defektoskopia, analiza chemiczna, spektrometria). Uposażenie zgodnie z Układem Zbiorowym Hutnictwa. Zatrudnienie może nastąpić na warunkach przeniesienia służbowego. Mieszkanie zapewnione. Oferty kierować do dnia 30 sierpnia br. na adres: Huta „Warszawa”, Warszawa 45 — skrytka pocztowa 10. Dział Kadr. K-6423

Cementownia „Nowa Huta” w Krakowie przyjmie do pracy z terenu Krakowa lub Nowej Huty — 2 MASZYNISTÓW PAROWOZU PAROWEGO, 2 PALACZY PAROWOZU, 6 PRZETOKOWYCH, 1 ZWROTNICZEGO — (wymagane świadectwa złożeń egzaminów ścisłych na PKP), oraz 3 ROBOTNIKÓW i 1 EKONOMISTĘ (mężczyźni) — wymagane średnie wykształcenie + praktyka wzgl. wyższe studia. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Cementowego. — Podanie z życiorysem należy oświadczyć w Sekcji Kadr Cementowni „Nowa Huta” — dojazd tramwajem z placu Centralnego nr 14. 15. K-6427

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Bochni zawiadamia pracowników, którzy w latach 1958, 1959 dokonali wpłat na biurowiec, że SUMY WPLACONE MOŻNA PODEJMOWAĆ W KASIE MPRB do dnia 31 sierpnia 1961 r.

Kwoty niepodjęte w terminie zostaną przekazane na Fundusz Budowy Stolicy bądź na Fundusz Budowy Szkół.

UWAGA MIESZKAŃCY TARNOWA, DĄBROWY TARN. i powiatów!

Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowców Włókowych Oddział w Tarnowie — zawiadamia, że lokal Zbiornicy z ul. Polskiego Października został przeniesiony z dnem 7 sierpnia br. na ul. MOSTOWĄ nr 5

(przeznacza ul. Gumniskiej) — a zatem wszelkie dostawy surowca prosimy dostarczać pod wyżej wymieniony adres. Dla orientacji podajemy zainteresowanym obowiązujące ceny za 1 kg. — drzianina — 2150 zł, szmaty półtel. i wel. 350 zł, lina 520 zł, bawełniane 2 zł, włókna, czasop., zeszyty 1 zł, makulatura 0,50 zł.

OPONY „DUNLOP”

10 szt. o wymiarach 1050 x 16

sprzeda

po cenach państwowych, instytucjom państwowym, spółdzielczym lub prywatnym PSS w CHRZANOWIE.

Oferty uprasza się kierować: Dział Transportu — Chrzanów, ul. Sienkiewicza nr 14 telefon 722.

POKOJ

16 m² — I piętro, centrum Krakowa

zamieni instytucja na inny nadający się na biuro. Warunki do omówienia. — Zgłoszenia: Kraków 1, skrytka pocztowa 14.

Zguby

GACHOWSKA Krystyna, zam. Tarnów, ul. Sienkiewicza 11 — zgubiła legitymację służbową nr 576, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową CZSP w Tarnowie. 36402

SUŁOWSKI Romuald, zam. Włocławek 183, zgubił przepustkę stałą wydaną przez Krakowską Fabrykę Kabli. g-35843

„GAZETA KRAKOWSKA”, ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEJ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W KRAKOWIE. ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: Kraków 1, skr. post. 554. ADRES WYDAWNICTWA: Krakowski Wydawnictwo Prasowe, RSW „Prasa”, Kraków, ul. Wilna 2, nr tel. 554-62. Telefon redakcji: centrala redak